

WŁOCŁAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII. Toruń

Prenumerata:
na miejscu mk.
9000, na prow.
mk. 10200. Za
odnośzenie do
domu dolicza się
1200 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.,
czwarta 8-linowa
150 mk. Ogł.
drobne po 150 m.
za wyraz, tust.
druk. podwójnie.
Najm. ogł. 1500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; proszą, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmowane są do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-BJ DO 3-BJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 28. № P. K. O. 61.783.

Szanownej Publiczności

Włocławek i okolice donosimy uprzejmie, iż w końcu b. m. (dokładniejszą datę podamy później) otwieramy w domu p. St. Piotrowskiego, narożnik ul. Brzeskiej i Przedmiejskiej

sklep bławatów, bielizny, trykotaży, męskich artykułów oraz galanterji.

Sumienną i uprzejmą usługą spodziewamy się zaskarbić zaufanie Szan. Publiczności, naszym staraniem zaś będzie pierwszorzędnym towarem, wyborem oraz przystępnymi cenami zdobyte zaufanie raz na zawsze utrzymać.

Polecając się łaskawym względom

z poważaniem

„Bazar Chrześcijański” T. z. o. p.

ZARZĄD: Wit Jarczewski, Bolesław Karge z Poznania, Bolesław Knast z Pelplina, Pomorze.

RADA NADZORCZA: Książek patron Petrykowski z Włocławka, Franciszek Zieliński z Halina, Wł. Maciejewski z Tczewa Pomorze, Teofil Kantecki z Poznania, Józef Pluciński z Poznania.

Zawiadomienie.

Na mocy otrzymania koncesji z Ministerstwa Skarbu rozpocząłem sprzedaż hurtową i detaliczną

SOLI

którą posiadam stale na składzie

S. MIREWICZ

WŁOCŁAWEK, ul. Żabia Nr. 15 róg 3-go Maja.

ZAWIADOMIENIE.

Nowootworzone przedsiębiorstwo przyjmuje do ryflowania wałce młynarskie oraz do toczenia różne przedmioty na warunkach przystępnych. Robota solidna i szybka.

Przyjmuje także do mielenia na własnym młynie ziarno na mąkę pyłową i razową.

Młyn parowy i wodny, Kapitulka, dworek Fr. Korniejewski.

Róże

Przybył duży transport róż do sadzenia dla ogrodów.

Floriarnia „Wiosna”
Brzeska I.

Proces księży katolickich w Moskwie.

Korespondent „Daily Mail” w dalszym ciągu swoich listów o procesie ks. arc. Cieplaka i 14 księży podnosi odwagę i energię, z jaką księża walczyli o podtrzymanie swej wiary wbrew zarządzeniom Sowietów. Nie tylko przyznali się do „zbrodni” nieposłuszeństwa przez odprawianie mszy, ale dodawali, że udało im się zawsze zebrać 150—200 pobożnych w pustych pokojach na pół pustego Piotrogradu.

Krylenko, oskarżyciel, wypowiedział jasno, że ktokolwiek gromadzi się celem krytycznego dyskusowania

o prawach sowieckich jest kontrewolucjonistą.

„Ze wszystkich krwiożerczych bestji, które kiedykolwiek napotkałem — powiada korespondent — Krylenko jest najgorszą. Nie mówię o jego zewnętrznym wyglądzie gładkiego, starannego, małego człowieczka o kłótlwym wyrazie twarzy. W początkach uśmiech jego nie wydawał mi się nieprzyjemnym, ale obecnie przesładuje mnie w nocy. Raz w raz szukał wzroku ks. Budkiewicza, a jego własny wzrok pełen był okropnej i oburzającej wesołości. Twarz jego miała ten sam okropny wyraz podczas najbardziej patetycznych ustępów mowy obrońcy Bobriszczewa-Puszkina. Starał się nawet pochwycić wzrok obrońcy i doprowadzić go do uśmiechu by zatrzeć wrażenie wzruszającej obrony.

„Jego pragnienie krwi przekraczało wszelkie granice; był jak wampir, któremu pożałowano ofiar. A będąc człowiekiem wykształconym, musiał wiedzieć, że nie miał przeciw oskarżonemu żadnych dowodów. Oskarże-

zenie jego opierało się przeważnie na faktach, przyznanych przez oskarżonych w krzyżowym badaniu. Pisałem już o dokumentach znalezionych w biurku księdza Budkiewicza; były tak niewinne jak sprawozdania z posiedzenia jakiegokolwiek gminy kościelnej w Anglii.

„Jedno z najcięższych oskarżeń Krylenki było przeciw wiekowemu, prawie że ślepego księdzu, który po nabożeństwie, gdy policja weszła do kościoła upadł na klęczki przed Najświętszym Sakramentem i modlił się. To Krylenko uważał za fanatyczne podżeganie wiernych, podczas gdy wszyscy, którzy widzieli księdza w sądzie, rozumieją, że nie widział nawet policji z powodu prawie zupełnej ślepoty. Za tę ciężką zbrodnię skazano wiekowego kapłana na 10 lat więzienia... Słuchacze w sali godni byli, z małymi wyjątkami, sędziego i prokuratora. Widzę przed sobą jeszcze ciągle jedną nieogoloną zwierzącą twarz. Nie zapomnę jej nigdy. Podczas gdy skazani walczyli o swe życie, ta wstrętna twarz wiecznie szyderczo była uśmiechnięta, a z otwartych ust sterczał jeden złoty kiel. Co gorsza, obracał się w przerwach, by utkwic swe krwią zalane oczy we mnie, jakby szukając zrozumienia.

„Sąd odbywał się w Niebieskiej Sali, niegdyś sali balowej w dawnym pałacu szlachty. Teraz jest to pałac czerwonych związków robotniczych. Z powodu wielkiego gorąca podczas dwóch ostatnich nocy rozprawy drzwi sali były otwarte, więc z dołu, gdzie czerwoni robotnicy mają swoją salę koncertową, dochodziły dźwięki jazzu i odgłos oklasków. Czasem te oklaski słyhać było tuż po ścinającym krew wyciu ludzkiego wampira Krylenki.

„Zawezwany do wygłoszenia ostatnich słów arcybiskup Cieplak wstał, wyprostował się i wygłosił mowę tak szlachetną, tak wzruszającą, tak prostą, że głęboka cisza grozy i strachu zaległa salę, pełną czerwonych żoł-

nierzy, ateistów i zdemoralizowanych studentów.

„Prześliczna była mowa księdza Edwarda Junkiewicza, młodzieńca o twarzy św. Sebastjana. Opisywał, jak jako student słyszał w Piotrogradzie strzały, zapowiadające upadek carszemu, i jak cieszył się, bo carszym był nieprzyjacielem katolicyzmu w Rosji. Ale wkrótce przekonał się że bolszewizm jest gorszym nieprzyjacielem od carszemu. Nie przyniósł on obiecanej wolności. Ludność Piotrogradu pogrążona jest w nędzy i łzach. Co poczną biedni katolicy, jeżeli ich księża nie powrócą do nich? To naiwne pytanie wywołało wesołość między zapelniającymi salę komunistami.

„Okropne sceny odbywały się w sali, gdy zapadł wyrok śmierci. Wiekowy arcybiskup ścisnął białobrodego obrońcę, który choć nie katolik, gorzko płakał. Obecnie w sali Polki płakały głośno, mdlały dostawały spazmów. Czerwonoarmiejcy klnąc wywlekali omdlałe z sali.

Zdrayca posłem na Sejmie.

Kur. Warszawski podał niniejsze ujawnienie o zdradzie Państwa przez posła Taraszkiewicza, udzielone redakcji przez Eugenjusa Ładnowa b. przewodniczącego delegacji białoruskiej na konferencji pokojowej w Paryżu 1919 r.

„W marcu 1921 r., po przybyciu z Paryża do Polski, odbyłem kilka konferencji z białoruskimi i polskimi działaczami politycznymi, zaznajamiając ich na podstawie dokumentów i poufnych informacji o spisku niemiecko-sowieckim przeciwko Polsce i entencie.

Spisek ten ma za zadanie:

1) Podzielać na zaostrenie się stosunków pomiędzy polakami a białorusinami, litwinami i ukraińcami, wywoływać walki narodowościowe, religijne i klasowe.

2) Na represje władz polskich odpowiedzieć spotęgowaniem przeciw-

TELEGRAMY.

Uczczenie zasług biskupa Michałkiewicza.

WILNO (AW) Zawiązał się tu komitet obywatelski na czele z rektorem uniwersytetu Stefana Batorego, z profesorem Parczewskim, który w uznaniu zasług księdza biskupa Michałkiewicza położonych dla ziemi wileńskiej, rozpoczął zbieranie ofiar na pamiątkowy krzyż biskupi, jako dar społeczeństwa wileńskiego za wybitne zasługi jakie położył ks. biskup. Komitet ten wydał odezwę do społeczeństwa wzywającą do ofiarnego wnoszenia składek.

„Wolność prasy” jest przestępstwem.

MOSKWA. Według „Izwestij” członek partji bolszewickiej niejaki Miśnikow za postawienie wniosku na zgromadzeniu partyjnym w sprawie „wolności prasy” dostał dyscyplinarne ukarany i wygnany z partji.

Dżuma w Indjach.

RYGA, 15. 4. Cała prowincja Indji wschodnich ogarnięta jest przez zarazę dżumy. W ciągu tygodnia od 17—24 marca zmarło 9,000 chorych na dżumę. Najbardziej zagrożony jest Pendżab. Bombaj i Delhi.

W „wyzwolonem mieście litewskim”.

KOWNO, 15. 4. (Pat) Pisma kowieńskie donoszą z Kłajpedy, że władze litewskie są w posiadaniu dokumentów stwierdzających, że organizacje strajkujących zamierzają wymordować szereg wyższych urzędników i działaczy litewskich w Kłajpedzie. Władze litewskie w Kłajpedzie wydały zarządzenie wzywające żołnierzy, aby nie ukazywali się pojedynczo na ulicach.

KŁAJPEDA 14. 4. Pat. Litwini rozciągnęli nad całym obszarem Kłajpedy władze nowoutworzonej komisji wojennej. Komisji tej podlega całkowicie policja kłajpedzka. Dalej komisja wojenna ma prawo wydalać, aresztować i osadzać w obozach koncentracyjnych osoby, podejrzone o działalność na szkodę interesów państwa litewskiego. Komisja jest uprawniona do zamykania pism i karania redaktorów, ogłoszenia stanu wyjątkowego i orzekania kary do wysokości 1000 litów lub do 2 miesięcy więzienia.

Rozporządzenie powyższe oddaje cały obszar kłajpedzki pod polityczną władzę jednej osoby. Dowodzi ono zarazem, że Litwini nie czują się w Kłajpedzie zupełnie bezpieczni. Komisarzem wojennym Kłajpedy zamianowany został Witkauskas.

Ludendorf grozi.

BERLIN, 15. 4. Pat. Jak donoszą z Monachjum, general Ludendorf odbył w dniach ostatnich przegląd oddziałów tajnej organizacji wojskowej, noszącej nazwę „Reichsflaga”. Przy tej okazji general wygłosił przemówienie, w którym między innymi zaznaczył, że zbliża się chwila, gdy wszyscy obywatele zostaną wezwani do uwolnienia ojczyzny od wroga. Bliski jest dzień — mówił Ludendorf — w którym każdy Niemiec znowu będzie mógł służyć dobrej sprawie swego domu panującego, względnie oddać swe życie za wolność Niemiec.

O Numerus clausus.

WIEDEN (AW) Studenci niemieccy wystosowali do senatu tutejszego uniwersytetu ponowny memoriał, w którym domagają się zaprowadzenia numeru clausus dla żydów bez żadnych ograniczeń i wyjątków. Senat akademicki odrzucił to żądanie. Studenci Niemcy zagrozili blokadą uniwersytetu, oświadczając, że nie będą dopuszczać studentów żydów do sal wykładowych. Podobno władze akademickie zamierzają zamknąć uniwersytet na wypadek, gdyby istotnie miało dojść do zamierzonej przez studentów Niemców blokady.

Dziennikarz w opałach.

BERLIN AW. W Elblągu odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciwko korespondentowi dziennika „Intrensigeant” p. Labourel, którego władze niemieckie trzymały w więzieniu od 7-go marca z powodu formalności paszportowych. Labourel skazany został na grzywnę 100,000 mk. niemieckich. W chwili gdy Labourel wraz z obrońcą i konsulem francuskim w Królewcu opuszczali salę rozpraw, aresztowano go powtórnie na podstawie posądzenia o szpiegostwo. Jak wiadomo niedawno ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeszy, na mocy którego każdemu z dziennikarzy zagranicznych, który informuje o szansach politycznych biernego oporu Niemiec w zagłębiu Ruhry, grozi niebezpieczeństwo oskarżenia o szpiegostwo.

Różne.**Skarb z Arras.**

Przy kopaniu gliny w Arras znaleziono — jak ponoszą pisma paryskie — w bryle gliny, która miała być przewieziona do cegelni, naczynie, zawierające 160 sztuk złota, a wśród nich 9 medali, z których każdy waży około 52 gramów.

Sama wartość złota w tym skarbie jest duża, ale wartość jego archeologiczna jest wprost bezcenna.

Wszystkie monety i medale, znalezione w naczyniu, pochodzą z czasów Konstantyna Wielkiego. Szczególnie jeden z medali jest arcydziełem. Medal ten przedstawia wjazd Konstantego Chsora ojca Konstantyna Wielkiego, do Londynu. Widać na nim panoramę Londynu z jego wieżami, murami wrotami. Przed miastem stoi cesarz z konno. Na prawo kłęczy postać kobieca, przedstawiająca miasto, a na lewo widać okręt, na którym cesarz przybył do Anglii. W otoku widnieje znak pracowni w Trewirze, który był wówczas stolicą Galji.

Jak zaznaczają pisma paryskie, choć zbiory francuskiego narodowego gabinetu medali są niezmiernie bogate, to jednak nie posiadają tego medalu, ani też kilku innych z okazów znalezionych w Arras. To też rząd francuski przedsięwziął kroki, aby nabyć przynajmniej część skarbu znalezionego.

Biblioteka nowojorska.

Trzej bogacze nowojorscy: John Rockefeller, Payne Whitney i Edward Harkness ofiarowali razem bibliotece nowojorskiej sześć milionów dolarów.

Jest to wprawdzie ofiara wspaniała, lecz też wydatki biblioteki nowojorskiej są wprost olbrzymie, na samo bowiem powiększenie swych skarbów w książkach biblioteka wydaje pięć milionów dolarów rocznie, t. j. sumę większą, niż jakkolwiek inny księgozbiór świata.

Wogóle nowojorska „Public Library” jest dumą Nowego Jorku. Gmach posiada wspaniały, jeden z najpiękniejszych w olbrzymim mieście, urządzone wzorowo, niemal z przepychem i uważa sobie nie tylko za obowiązek, lecz wprost za zaszczyt klientom swoim dawać wszelkie możliwe ułatwienia i pomoce naukowe. Odsetki od sumy sześciu milionów dolarów, ofiarowanej przez wspomnianych bogaczy, mają służyć właśnie na pokrycie wydatków związanych z udzielaniem klientom biblioteki pomocy naukowych, aby ten jej dział przynajmniej pracował bez deficytu.

Rockefeller poświęcił na to trzy miliony, Whitney dwa, a Harkness milion dolarów.

Pan T. T. przeprasza bardzo pana A. R. za to, że go zniewazył czynnie na ulicy.

CEGIELNIA ZAZAMCZE
Heide Bracia Szulc i S-ka
POLECA
CEGLĘ

selykatową (białą).

Kantor przy fabryce w Zazamczu pod Włocławkiem.



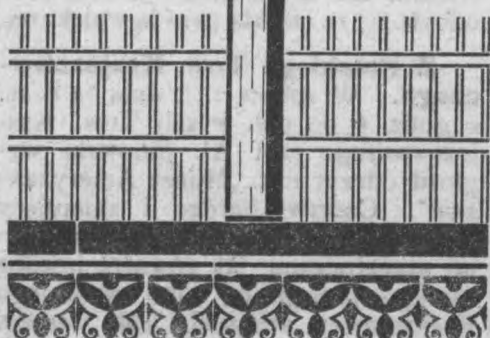
Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe leczy „Balsam Thiocolan Age”. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauera** — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tytuły się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce coś sprzedać lub kupić —
Niechaj się ogłasza
w Słowie Kujawskim

**K T O**

posiada pieniądze wolny,
pragnie ulokować go dobrze i korzystać
chce zabezpieczyć przed spadkiem,
niech

zgłosi się do firmy

Jan Klabecki, Brzeska 8,
która

przyjmuje wkłady w markach polskich
oblicza je na walutę złotą i

wypłaca zobowiązania w terminie na
podstawie mocnej waluty złotej, płacąc
wysokie procenty.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 8 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Maszyna parowa, prawie nowa z prasą do torfu o sile 14 koni firmy „Ruston Proktor” jest do sprzedania. Kosmański — Pikutkowo p. Brześć Kujawski.

Majątek ziemski 336 morgowy ziemi pszennej odległość od stacji 4 km, ziemia drenowana. Położenie malownicze, dom mieszkalny masywny o 12 pokojach, położony w dużym parku. Budynki gospodarcze masywne, bardzo obszerne pod twardym dachem, duży ogród owocowy i warzywny, jezioro 2 morg. łąki z torfem, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Cena 260 milj. mk. Zameza 4. m. 3.

Młoda osoba poszukuje kondycji, posiada muzykę. Wiadomość w administracji.

Potrzebny chłopiec do bydła. Wiadomość Włocławek, ul. Cyganka 13, zakład fotograficzny.

Potrzebny praktykant do handlu win J. Gorzeński.

Potrzebna ksiązkowa do Biura Rachunkowości Rolniczej. Oferty składać: Związek Ziemian, Hotel „Victoria”.

Sprzedam tanio ciężarowy samochód można zaraz jechać Kilińskiego 16-a Auto-Garaż.

Skład skór Nowy Rynek 9. Nadeszły skóry na podszwy pierwszego gatunku Pfeiffra, Tomlera i inne. Również chromy, gemzy. Sprzedają w każdej ilości, wycinam na pary, przyszewki i t. p.

Skład opatu w dużym mieście okazuje się do sprzedania. Świetna egzystencja zapewniona. Cena 60 milionów „Fortuna” Szeroka 32 telef. 233.

Wydzierżawię ziemię dobrą około 1/2 morgi. Wiadomość Łęska 38, Stempczyński.

KOZŁÓD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:
kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy „ „ 5.19

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 22.19
do Warszawy:

osobowy poznański . . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . . „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

ZNIECZULAJĄCY BALSAM BELGIJSKI z kogutkiem usuwa Bóle artretyczne i reumatyczne. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Hemorojdy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, — zmniejsza guzy „Varicol” morojdowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.